

Wilki – Na zawsze i na wieczność

Był chyba maj,
Park na Grochowie
W słoneczny dzień,
Zobaczyłem Cię
Tańczyłaś bosą,
Byłaś jak natchniona,
A po chwili zaczął padać deszcz
Nie wiedziałem,

Co się ze mną dzieje,
Wszystko znikło byłaś tylko ty
Stałaś w tęczy jak zaczarowana,
Świeciło słońce a z nieba padał deszcz

Ref:

Tyle samotnych dróg musiałem przejść bez Ciebie
Tyle samotnych dróg musiałem przejść by móc,
Odnaleś Ciebie tu
I wtedy padał deszcz

Nasze oczy wreszcie się spotkały,
Jak odbicia zagubionych gwiazd
Byłaś blisko wszystko zrozumiałem,
Kto odejdzie zawsze będzie sam
Na zawsze i na wieczność,
Uczyńmy z życia święto,
By będąc tu przez chwilę
Wszystko zapamiętać

Nasza droga nigdy się nie skończy,
A kto odejdzie zawsze będzie sam

Tyle samotnych dróg musiałem przejść bez Ciebie
Tyle samotnych dróg musiałem przejść by móc,
Odnaleś Ciebie tu

Tyle samotnych dróg musiałem przejść bez Ciebie

Tyle samotnych dróg musiałem przejść by móc,
Odnaleśc Ciebie tu
I wtedy padal deszcz



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych